

Notatka z 4. spotkania kwartalnego (Warszawa, 3.06.2019)

W Warszawie, 3 czerwca 2019 r. odbyło się spotkanie kwartalne, w którym udział wzięli przedstawiciele Fundacji im. Stefana Batorego i jej konsultantów, PKP Polskich Linii Kolejowych, ZUE S.A. (Wykonawcy), MP Mosty (Inżyniera Kontraktu), Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz Centrum Unijnych Projektów Transportowych.

Na spotkaniu poruszono, zgodnie z wcześniej zaanonsowaną agendą, następujące tematy:

1. Interwencja Partnera Społecznego w sprawie kontynuowania robót na zgłoszenie przez Wykonawcę

Marcin Waszak przybliżył działania Fundacji zmierzające do rozwiązania problemu legalności robót na zgłoszenie rozpoczętych przez Wykonawcę, w tym przygotowanie i przesłanie pisma do prezesa PKP PLK 9 maja wraz opinią prawną w tym temacie przygotowaną przez konsultantów.¹ Jego zdaniem odpowiedź Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju z 7 maja² w reakcji na drugie już pismo Fundacji dotyczące postulatów zmian w prawie budowlanym³ potwierdza, że w aktualnym stanie prawnym mamy do czynienia z naruszeniem prawa budowlanego na kontrakcie. Zwrócił się on do uczestników spotkania z prośbą o ewentualne ustosunkowanie się do przesłanej opinii prawnej, a także o nakreślenie aktualnej sytuacji. Podkreślił, że wystosowane pismo do Zarządu PKP PLK nie ma na celu uderzenie ani w Zamawiającego, ani w Wykonawcę, a jedynie wskazanie problemu i podjęcie kroków naprawczych. Jest bowiem rolą monitora społecznego, aby takie sytuacje wyjaśniać.

Dyrektor projektu PKP PLK wskazała, że wyraziła swoją opinię na ten temat w piśmie przesłanym do Fundacji w listopadzie 2018 r. i od tamtej pory jej stanowisko nie zmieniło się.⁴ Nie czuje się natomiast kompetentna do tego, aby w imieniu spółki wypowiadać się na temat planów i przyszłych działań w tej kwestii. Pełnomocnictwo, które posiada nie upoważnia jej bowiem do zajmowania stanowiska w imieniu Spółki, która jest reprezentowana przez Prezesa. Poinformowała, że tuż przed spotkaniem otrzymała odpowiedź na pismo Fundacji od Zarządu Spółki. Z uwagi na fakt, że nie zapoznała się jeszcze ze stanowiskiem Zarządu, nie może go przedstawić.

Prezes ZUE S.A. odniósł się natomiast do odpowiedzi na pismo Fundacji sformułowane przez Wykonawcę.⁵ Podkreślił, że to, co zostało zawarte w piśmie przedstawia stanowisko Spółki i

¹ Pismo Fundacji Batorego z dnia 9 maja 2019 r. wraz z opinią prawną: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/06/Pismo_SzP_I_Merchel.pdf [dostęp 03.07.2019].

² Odpowiedź Ministra Inwestycji i Rozwoju z 7 maja 2019 r. na wystąpienie Fundacji Batorego: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/05/Odp.-MIiR-dla-Fundacji_07.05.19.pdf [dostęp: 03.07.2019].

³ Wniosek Fundacji Batorego z art. 241 Kodeksu Postępowania Administracyjnego z dnia 26 marca 2019 r.: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/04/wniosek-Fundacji-Batorego_26.03.19.pdf [dostęp: 03.07.2019].

⁴ Pismo PKP PLK z dnia 4 grudnia 2018 r.: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/02/Ad_pismo_nr_3_Odpowiedz_PKP_PLK_z_dn_4_12_2018.pdf [dostęp 02.07.2019].

⁵ Pismo ZUE S.A. z dnia 21 maja 2019 r.: <http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/06/W-2796-Fundacja-Batorego-Dot.-Pisma-Fundacji-im.-Stefana-Batorego-z-9-maja-2019r..pdf> [dostęp 02.07.2019].

bynajmniej nie sugeruje jakichkolwiek złych intencji przedstawicieli Fundacji, czyli monitora społecznego. Podkreślił, że czuje się poruszony, jakoby sugerował cokolwiek innego w tym piśmie. Przedstawiciel Fundacji Grzegorz Makowski odparł, że w piśmie od ZUE S.A. zabrakło według niego odpowiedzi na argumenty prawne zawarte w opinii i podkreślił, że Fundacja bardzo chętnie je pozna. Zaprosił następnie do odniesienia się do sytuacji przedstawicieli CUPT.

Reprezentanci CUPT wskazali, że opinia przygotowana przez konsultantów prawnych nie bierze pod uwagę tego, że zostały już wydane pozwolenia na budowę na dwa odcinki. Prawo budowlane nie uwzględnia bowiem stanów nieodwracalnych. Ponadto nie można w tym przypadku mówić o samowoli budowlanej, bo Wykonawca otrzymał decyzję i działał zgodnie z nią, a rolą CUPT nie jest kwestionowanie ostatecznej decyzji administracyjnej.

Przedstawiciel Wykonawcy podkreślił natomiast, że w ramach realizowanego kontraktu Wykonawca współpracuje z Nadzorem Budowlanym, który jest świadomy, że działa na podstawie zgłoszenia robót i pozwoleń na budowę. Wszystkie roboty, które wykonuje, są realizowane w porozumieniu z nadzorem, który nie kwestionował wykonywania robót i nie podniósł zarzutu niewłaściwego prowadzenia robót czy „naginania prawa”. To potwierdza, że Wykonawca posiada decyzje administracyjne zgodne z prawem.

Mimo to, zdaniem przedstawicieli Fundacji istnieje sytuacja naruszenia prawa, co potwierdza wydana opinia prawna. Wykonawca zauważył, że posiada również swoją opinię prawną która prezentuje całkiem odmienne stanowisko. Podstawowa obawa Fundacji jest taka, że środki przeznaczone na inwestycję mogą zostać uznane za niekwalifikowane. O ewentualnym niekwalifikowaniu wydatków zadecyduje CUPT lub może zrobić to zewnętrzny audyt z Komisji Europejskiej. W związku z tym Marcin Waszak skierował do CUPT pytanie, jak duże jest ryzyko, według przedstawionego przez Fundację stanu faktycznego i prawnego, że środki zostaną uznane za niekwalifikowalne lub zostanie nałożona korekta z tego tytułu. Przedstawicielka CUPT odpowiedziała, że Centrum nie zajęło jeszcze ostatecznego stanowiska odnośnie kwalifikowalności wydatków i będą podejmowane dalsze działania w tym zakresie. Kiedy PKP PLK SA we wniosku o płatność przedstawiła wydatki z tytułu robót realizowanych w oparciu o zgłoszenie, zostały one natychmiast wstrzymane do czasu wyjaśnienia sprawy. Na chwilę obecną nie zostało natomiast ostatecznie stwierdzone naruszenie prawa.

Grzegorz Makowski zauważył, że być może zachodzi sytuacja, w której organ wydający decyzję nie dopełnił swoich obowiązków. Jeden z przedstawicieli CUPT zaprezentował swoje stanowisko, że przepisy przewidują nadzwyczajne tryby wzruszania decyzji administracyjnej i instytucja nie może działać *contra legem*, czyli przeciwko przepisom ustawy. CUPT nie do końca zgadza się z interpretacją, która wskazuje naruszenie prawa, bo nie jest prawdą, że inwestycja jest prowadzona bez pozwolenia i nikt nie uznaje jej za samowolę. Prawo budowlane przewiduje przywrócenie stanu zgodności i mówią o tym przepisy prawa budowlanego od art. 48 do art. 52. Nie ma czegoś takiego, jak bezwzględne istnienie samowoli budowlanej. Ponadto artykuły te mówią także o pewnej intencji ustawodawcy, który chciał, nawet gdyby nastąpiły niezgodności, aby stan prawny został przywrócony do zgodności z przepisami. Pytanie jest, czy dąży się do naprawienia stanu, czy raczej do sytuacji, w której wstrzymana zostanie budowa?

Grzegorz Makowski podkreślił, że celem Fundacji z całą pewnością nie jest wstrzymanie budowy. Ale zadaniem monitora społecznego jest obserwowanie i wskazywanie momentów, w których może dojść do naruszenia prawa. Według niego taka właśnie sytuacja została zidentyfikowana i zasygnalizowana. Pierwszym oczekiwaniem jest w tej sytuacji doprowadzenie do zgodności stanu faktycznego z prawem. Z zachowaniem tych wszystkich celów, dla których Pakt został powołany takich jak dbanie o terminowość inwestycji, ochrona środków itd. Przedstawiciele Fundacji mają świadomość jak trudno jest dotrzymać napiętego harmonogramu, ale nie mogli zignorować zaistniałej sytuacji. Cały czas zakładają jednak dobrą wolę po wszystkich stronach. Odnośnie tego, czy to jest sytuacja samowoli, czy nie, Grzegorz Makowski poprosił o wypowiedź konsultantkę prawną.

Konsultantka prawna Fundacji Batorego wskazała, że w opinii prawnej celem nie było dochodzenie czy inwestycja to samowola budowlana, a raczej odpowiedź na pytanie czy te prace można było rozpocząć na podstawie zgłoszenia. W ocenie ekspertów prawnych nie powinno mieć to miejsca. Prace zostały rozpoczęte na podstawie zgłoszenia, następnie zostało wydane pozwolenie i według ekspertów, jest to sytuacja niezgodna z prawem. Nie ma bowiem pewności, że decyzja nie została wydana z naruszeniem prawa. Eksperti prawni są w tej sytuacji również niezależnym obserwatorem i chcieliby przede wszystkim zwrócić uwagę, że gdzieś na etapie podejmowania decyzji zostało naruszone prawo. Nie chodzi o to, aby wskazywać placem, kto dokonał naruszeń, a jedynie zwrócić uwagę na pewne zaistniałe okoliczności i to wyjaśnić.

Marcin Waszak podkreślił po raz kolejny, że intencją Fundacji nie jest w żaden sposób torpedowanie postępu inwestycji. Od momentu rozpoczęcia robót we wrześniu 2018 r., Partner Społeczny zgłaszał swoje zastrzeżenia dotyczące ich prowadzenia w oparciu o zgłoszenie. Zmartwieniem Fundacji jest też to, czy na koniec nie okaże się, że to Zamawiający zostanie zobowiązany do pokrycia kosztów inwestycji ze środków własnych, co następnie będzie skutkowało wystąpieniem z roszczeniem do Wykonawcy. Monitor społeczny stara się więc w tej sytuacji dbać o wspólny interes uczestników zamówienia. W pierwszej kolejności Fundacja musi zapoznać się z pismem PKP PLK, które wpłynęło w dniu spotkania i wówczas podejmie decyzje w kwestii dalszych kroków. Kwestia robót na zgłoszenie jest podnoszona także dlatego, aby podobnych błędów nie popełniano już na innych kontraktach i została z niej wyciągnięta nauka na przyszłość.

Przedstawiciel CUPT wskazał, że odcinek, który jest obecnie modernizowany, to fragment większej inwestycji, element szlaku kolejowego. Został on w większości zmodernizowany w poprzedniej perspektywie, w której znaczna część rewitalizacji nie była realizowana w oparciu o pozwolenie na budowę. Nie było decyzji środowiskowych, ocen oddziaływania na środowisko i dlatego roboty były realizowane na zgłoszenie. Organy nie widziały potrzeby uzyskiwania pozwolenia na budowę. Prawo budowlane przewiduje, że całe postępowanie naprawcze ma doprowadzić do zgodności z prawem. Pytanie, czy w momencie, kiedy dana inwestycja będzie rozliczana, będzie zgodna z prawem, czy też nie? W opinii przedstawiciela CUPT, jeżeli będą wydane pozwolenia na budowę, to również będzie zgodność z prawem. Pozostaje kwestia kwalifikowalności środków, ale w tej sprawie będą podejmowane dalsze działania.

Marcin Waszak zapytał Wykonawcę, czy organy do których składał on zgłoszenia robót budowlanych, były przez niego informowane, że inwestycja jest objęta oceną oddziaływania na środowisko.

Przedstawiciel ZUE podkreślił, że przy zgłoszeniach dołączany był Plan Zagospodarowania Terenu, zaś elementem PZT była decyzja środowiskowa.

Również przedstawiciel Ministerstwa odniósł się do kwestii. Zadał pytanie, dlaczego roboty zostały rozpoczęte na podstawie zgłoszenia, kiedy przepisy wyraźnie mówią o konieczności uzyskania pozwolenia w przypadku posiadania decyzji środowiskowej. Pojawia się pytanie, że może być to jakiś inny rodzaj prac. Ale do Ministerstwa nie wpłynęło wyjaśnienie ani od Inwestora, ani od Wykonawcy. Z wiedzy Ministerstwa wynika, że CUPT w ubiegłym roku zwracał Beneficjentowi uwagę na tę kwestię. Dlatego IZ ma nadzieję, że w piśmie PKP PLK zostanie przedstawione racjonalne stanowisko, dlatego ta opinia nie została wzięta pod uwagę. Przedstawiciel Ministerstwa podkreślił, że opinia CUPT, wg niego, będzie kluczowa w sprawie. Przedstawiciel CUPT wskazał, że wówczas zajęte stanowisko było ogólne i miało za zadanie zwrócić uwagę na określone kwestie i przestrzec o określonych konsekwencjach naruszenia art. 29 prawa budowlanego.

Przedstawiciel Ministerstwa odpowiedzieli, że rozumieją, iż CUPT zwrócił w tym piśmie uwagę, że istnieje art. 29 ust. 3 prawa budowlanego i mają nadzieję, że wszyscy w zebranim gronie ten przepis znają i wiedzą, jakie wywołuje konsekwencje. Prawo budowlane zakłada rozdzielność: można prace prowadzić albo na zgłoszeniu, albo na pozwoleniu. Nie ma możliwości wykorzystywania zgłoszenia do etapowania prac i to raczej nie jest kwestia dyskusyjna. Art. 29 ust. 3 wpisuje się w wymagania dyrektywy środowiskowej, w związku z czym dotyczy przepisów budowlanych, które mają również swoje przełożenie na przepisy o skutkach środowiskowych. Przedstawiciele Ministerstwa wskazali, że być może audyt będzie zwracał uwagę na zgodność inwestycji z tymi przepisami.

Przedstawicielka CUPT przypomniała, że Instytucja wiedząc, że działanie takie jest niezgodne z prawem w zeszłym roku wystosowała w tej sprawie stanowisko do PKP PLK. Podkreśliła, że celem nie jest obrona żadnego ze stanowisk – ani ZUE, ani PKP PLK. Wiedząc jednak, że te działania z jednej strony są niezgodne z prawem, z drugiej organ przyjął je bez sprzeciwu, a PKP PLK działa w zaufaniu do organu, CUPT zastanawia się nad kwalifikowalnością tych wydatków oraz w jaki sposób podjąć do sprawy i jak naprawić sytuację. Nie ulega wątpliwości, że jest to działanie niezgodne z prawem, co było wiadome od początku. CUPT w związku z powyższym we wniosku o płatność wstrzymał wydatki z tytułu prowadzonych robót przed uzyskaniem pozwolenia na budowę. W chwili obecnej tymczasowo niekwalifikowalne jest ok. 37 milionów złotych. Są to wydatki z pierwszego wniosku o płatność dotyczącego robót budowlanych. Niedawno został złożony drugi wniosek na kwotę około 22 milionów złotych. CUPT jest w trakcie analizowania dokumentów. Przedstawicielka PKP PLK zwróciła uwagę, że gro tych środków, które zostały zafakturowane dotyczą wcześniej zakupionych materiałów, które dopiero teraz zostały zabudowane, dlatego też wydatki na materiały powinny zostać wydzielone.

Przedstawiciele Ministerstwa dodali, że Ministerstwo będzie musiało wypowiedzieć się na ten temat, a także skierować zapytanie do Nadzoru Budowlanego, który jest najbardziej właściwy w tej kwestii. Należy zbadać, czy postępowanie było prowadzone prawidłowo. Być może zajdzie konieczność skierowania w tej kwestii pisma do ministra właściwego ds. budownictwa, który nadzoruje wojewodę w tym zakresie.

Przedstawiciel ZUE zadał pytanie, czy środki będą nadal wstrzymane, skoro są już na dwa odcinki wydane ostateczne pozwolenia na budowę? CUPT odpowiedział, że dopóki sytuacja się nie wyjaśni, to wydatki na roboty realizowane na zgłoszenie są tymczasowo wstrzymane i nie są poświadczane. Ponadto nie jest rozliczona zaliczka w wysokości 22 mln zł, którą pobrał Beneficjent. Następnie przedstawiciel ZUE zadał pytanie, czy uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę na ostatni trzeci odcinek, której cały czas brakuje, zamyka temat? CUPT stwierdził, że problem nadal istnieje, bo Centrum musi wspólnie z Ministerstwem wypracować stanowisko, ponieważ uzyskanie pozwolenia na budowę nie jest legalizacją tego zgłoszenia.

Przedstawiciel ZUE zadał również pytanie, co w sytuacji, kiedy zostanie wydane pozwolenie na użytkowanie całej linii albo Urząd wyda stanowisko o poprawnym procedowaniu tj. zgodnym z przepisami prawa? Odpowiedź CUPT brzmiała, że póki co, wszystkie wydatki są wstrzymane, do zakończenia obu kwestii. Pozwolenie zostało wydane na ten sam zakres, co zgłoszenie. Pozostaje więc pytanie, czy może być wydane pozwolenie na budowę na ten sam zakres, co zgłoszenie? Jeżeli bowiem organ wydał decyzję o realizacji robót na zgłoszenie, to nie może na ten sam zakres robót wydać pozwolenia. Nasuwa się kolejne pytanie, czy Wykonawca, składając wniosek o pozwolenie na budowę, opisał, że rozpoczął już prace na zgłoszenie? Jeżeli realizowane były prace na zgłoszenie, w momencie wydania pozwolenia na budowę, jest to naruszenie. Pojawia się też pytanie, dlaczego Wykonawca na zgłoszenie robi X robót, a na pozwolenie robi Y robót, które później powtarzają się. Wykonawca odpowiedział, że takie było oczekiwanie Zamawiającego, żeby wystąpić o pozwolenie na całość robót. W przekonaniu ZUE część prac mogłaby być realizowana tylko na zgłoszenie, co jest zgodne z warunkami Umowy. Mowa jest tutaj o pojedynczych elementach, które nie wymagały pozwolenia, bo tam, gdzie byłoby to konieczne, oczywiście Wykonawca wystąpiłby o pozwolenie.

Ponadto Prezes ZUE wskazał, że w subklauzuli w umowie wpisana jest możliwość wyboru pomiędzy zgłoszeniem i pozwoleniem. W tej sytuacji Wykonawca skorzystał jedynie ze swojego prawa zawartego w umowie. Urząd Wojewódzki podjął decyzję w oparciu o dokumenty złożone przez Wykonawcę, wobec tego ten nie działa bez jego zgody. Zamawiający, Wykonawca i Inżynier Kontraktu realizują inwestycję w dobrej wierze, w oparciu o te decyzje. ZUE nie czuje się uprawniona do tego, żeby dyskutować czy wojewoda podjął dobrą decyzją, a jedynie o tym, czy działają w ramach obowiązującego prawa. Podkreślił, że intencją ZUE, a przede wszystkim Zamawiającego oraz wszystkich na tym kontrakcie było jak najszybsze rozpoczęcie działań, dlatego rozpoczęto roboty na podstawie zgłoszenia. Cała procedura jest ogromnie czasochłonna i często uniemożliwiająca szybkie działanie.

Przedstawiciel MliR zaznaczył, że na chwilę obecną należy zostawić działania organu budowlanego, wojewody i potencjalne zaniechanie. Brakuje tutaj oświadczenia Inwestora czy Wykonawcy, na jakiej podstawie przyjęli, że mogą dokonać zgłoszenia dla rozpoczęcia tych robót.

Marcin Waszak wskazał, że Partner Społeczny jest w stanie zrozumieć podejście Wykonawcy do tej sytuacji. Zdaje sobie sprawę, że organy administracji architektoniczno-budowlanej powinny pracować sprawniej, szybciej procedować wnioski o decyzji o pozwoleniu na budowę, a także zostać wzmocnione, jeżeli chodzi o finanse i kadry. I jest to z pewnością wniosek z tego monitoringu. Wcześniej dwukrotnie kierowane były pisma do Ministerstwa z prośbą o przyjrzenie się tej sytuacji.

Podkreślił, że Fundacja jako obiektywny monitor, dysponując opinią prawną z takimi a nie innymi wnioskami, nie mogła postąpić inaczej niż wystosować w końcu oficjalne pismo do Zarządu PKP PLK.

Na zakończenie Marcin Waszak zapytał przedstawicieli MliR o planowaną nowelizację prawa budowlanego.⁶ Czy nowelizacja odpowiadałaby na problem, jaki został zidentyfikowany na tej inwestycji?

Przedstawiciel MliR odpowiedział, że szczegóły nie są znane, bo projekt jest prowadzony przez inną jednostkę, ale wydaje mu się, że przepisy wyjdą częściowo naprzeciw takim problemom. Zostanie doprecyzowane, jakie dokumenty muszą zostać dołączone do zgłoszenia robót. Rozwiązany zostanie np. problem z wnioskiem o pozwolenie na użytkowanie, który jest pokłosiem zamku w Stobnicy, ale mechanizm tam zastosowany jest podobny do sytuacji na naszym kontrakcie, gdzie bazuje się na domniemaniu co ma się znaleźć w zgłoszeniu robót budowlanych. Przedstawiciel CUPT dodał, że powołany został zespół międzyresortowy i trwają wysiłki, aby zakończyć podstawowe prace nad projektem, trwa też usuwanie luk interpretacyjnych.

2. Podjęcie decyzji o konieczności stawiania ekranów akustycznych oraz ewentualnego skierowania stosownego wniosku do RDOŚ.

Marcin Waszak odwołał się do ustaleń ze spotkania z 27 lutego 2019 r. w Fundacji, które miało doprowadzić do porozumienia między Wykonawcą a Zamawiającym w zakresie wniosku o zmianę decyzji środowiskowej dotyczącej rezygnacji z ekranów akustycznych.⁷ Do tej pory, mimo licznej korespondencji, w tym również informacji Fundacji zawierającej merytoryczną ocenę dokumentów Wykonawcy uzasadniających wniosek⁸, strony nie doszły do porozumienia w wyżej wymienionej kwestii.

Konsultant techniczny został poproszony o odniesienie się do pisma Wykonawcy z 23 kwietnia, stanowiącego odpowiedź na informację Fundacji. Stwierdził on, że analizując dokumentację przedstawioną przez Wykonawcę, a także bazując na wiedzy, którą ma o innych kontraktach chciałby się odnieść do metodyki oraz dokumentu Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, który metodologię akceptuje. Podniósł, że dokument GIOŚ jest datowany na 2009 r. i jest wiele przykładów, gdzie algorytmy oparte na dokumencie GIOŚ pokazują rozbieżności pomiędzy modelami a badaniami porealizacyjnymi. To wskazuje, że nie do końca algorytmy wypełniają swoje założenia. Na to nakłada się zaproponowana przez Wykonawcę korekta, ze względu na poprawę taboru, która zdejmuje 2dB. Te dwie kwestie wpływają na to, że według konsultantów Fundacji, obliczenia nie zachowują żadnego buforu bezpieczeństwa na wyniki. Biorąc pod uwagę, że tej korekty na tabor nie było w raporcie Zamawiającego, to jest pytanie, czy mamy zaufanie do tych prognoz, czy są wzięte „na styk”? Analiza porealizacyjna, jeżeli wykaże przekroczenia, będą to koszty bilansowane przez

⁶ Projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw: <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12321551/katalog/12583595#12583595> [dostęp: 03.07.2019].

⁷ Notatka ze spotkania specjalnego na temat wniosku o zmianę decyzji środowiskowej do RDOŚ przez Wykonawcę i jego oceny przez Zamawiającego: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/03/Notatka_spotkanie_specjalne_27_02_19.pdf [dostęp: 04.07.2019].

⁸ Informacja Fundacji na temat ekranów akustycznych: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/07/Informacja-Fundacji-w-zakresie-ekranow_08.04.2019.pdf [dostęp: 04.07.2019].

Zamawiającego. Czy Wykonawca ma wiedzę, co wydarzyłoby się, gdyby zdjęć 2dB z tej korekty na tabor?

Przedstawiciel ZUE odpowiedział, że można to jeszcze sprawdzić, choć po rozmowie z akustykami Wykonawca otrzymał informację, że 2db nie zostały zdjęte lecz dodane. Pomiary zostały zlecone specjalistycznej firmie. Wielokrotnie też zwracał uwagę, że odpowiedzialność za przekroczenia norm hałasu poniesie w danej sytuacji Wykonawca, bo wynika to z kontraktu.

Przedstawiciel Biura Środowiska PKP PLK S.A. wskazała, że nadal nie widzi powodów, dla których te ekrany miałyby nie powstać, co zostało wyrażone m.in. w piśmie z 10 maja 2019 r. Oczekiwanie dotyczące lokalizacji ekranów wynika z uzyskanej przez PKP PLK S.A. decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Co więcej, napływające do PKP PLK S.A. skargi mieszkańców na hałas przy linii nr 1, a także opracowany i przyjęty przez miasto Częstochowa – Program ochrony przez hałasem, również wskazują na potrzebę wprowadzenia działań zmniejszających ponadnormatywne oddziaływanie akustyczne w lokalizacjach określonych wyżej wymienioną decyzją.

Przedstawiciel ZUE zwrócił się do PKP PLK S.A. z prośbą, aby Spółka dała szansę Wykonawcy złożyć wniosek o zmianę decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Wykonawca zapowiedział też, że przygotuje raport o oddziaływaniu na środowisko uwzględniający otrzymane uwagi. Przedstawiciele Biura Ochrony Środowiska PKP PLK S.A. podkreślili, że do dnia dzisiejszego Wykonawca nie przedstawił żadnych merytorycznych argumentów uzasadniających rezygnację z budowy ekranów akustycznych w lokalizacjach określonych decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach. Przedłożony do zaopiniowania model akustyczny zawiera liczne błędy m.in. została przyjęta zła prędkość pociągów poruszających się po linii nr 1, co przedkłada się na nieprawidłowe wyniki obliczeń i w rezultacie – błędne wnioski odnośnie braku potrzeby budowy ekranów.

3. Decyzja o przedłużeniu przez Komisję Europejską projektu finansującego pilotaże paktów uczciwości w Europie do 2021 r.

Grzegorz Makowski poinformował, że Komisja Europejska oraz Transparency International są zainteresowane przedłużeniem pilotażu Pakt Uczciwości do grudnia 2021 roku, co pozwoli na dokończenie monitoringu inwestycji, nawet jeżeli ulegnie ona kilkumiesięcznemu opóźnieniu. W tym kontekście zapytał o możliwość ustalenia, jakie jest prawdopodobieństwo przedłużenia robót budowlanych i o jaki czas.

Przedstawicielka PKP PLK poinformowała, że dokonała się już rewizja 11 harmonogramu rzeczowo-finansowego i aktualny harmonogram mieści się w terminie. Trudno jednak w tym momencie dyskutować jakie będzie wydłużenie, bo ryzyko przesunięcia istnieje zawsze. Podczas prac napotyka się na różne problemy, pojawiają się dodatkowe zakresy robót. Pewne przesunięcia są niezależne od Wykonawcy i Zamawiającego, ale jeżeli już się pojawiają, to są to przesunięcia rzędu kilku miesięcy.

4. Prośba Thales Polska sp. z o.o. o objęcie paktem uczciwości zawartych między spółką a PKP PLK kontraktów.

Marcin Waszak poinformował o zainteresowaniu firmy Thales udziałem w kolejnym monitoringu.⁹ Podkreślił, że przedstawiciele Fundacji odbierają to zapytanie jako informację, że przez rynek inicjatywa Paktu Uczciwości odbierana jest pozytywnie. Ze względu na zaangażowanie w projekt Komisji Europejskiej i brak mocy przerobowych, Fundacja musiała jednak odmówić objęcia Paktem Uczciwości proponowanych przez Thales inwestycji kolejowych.

Przedstawiciel Fundacji zadał też pytanie, czy firma Thales kontaktowała się z Ministerstwem, jak zapowiadała i co z tych rozmów wynikło. Przedstawiciel Ministerstwa poinformował, że reprezentanci firmy Thales spotkali się z Ministerstwem 14 maja br. i mają wrażenie, że spółka ta nie do końca rozumie ideę Paktu Uczciwości. Przypuszczają, że bardziej zależy jej na tym, aby mieć arbitra, który pomagałby przy mediacjach z Zamawiającym, czy inwestorem. Ministerstwo wskazało, że brana jest pod uwagę możliwość finansowania podobnych do paktu uczciwości przedsięwzięć, ale ewentualne decyzje zostaną podjęte, kiedy zaprezentowane zostaną wnioski z tej inicjatywy.

5. Prośba ZUE S.A. o konsultacje projektu wewnętrznej Polityki Zarządzania Etycznego, którą planuje przyjąć.

Marcin Waszak poinformował, że ZUE S.A. zwróciło się z prośbą o konsultacje wewnętrznej Polityki Zarządzania Etycznego.¹⁰ Zadeklarował, że przedstawiciele Fundacji chętnie wspomogą działania Wykonawcy i sformułują uwagi w najlepszej wierze, aby pomóc wzmocnić zdolność firmy do prewencji nadużyć.¹¹

6. Działania komunikacyjne w projekcie

Marcin Waszak podziękował wszystkim partnerom, którzy w kwietniu spotkali się z przedstawicielami Transparency International na Łotwie, gdzie na podstawie paktu uczciwości prowadzony jest monitoring zakup taboru tramwajowego dla Rygi.¹²

Podkreślił, że ostatnie miesiące były czasem intensywnych działań komunikacyjnych prowadzonych przez Fundację. Odbyły się dwa tematyczne warsztaty wokół zamówień publicznych, dedykowane standardom przejrzystości¹³ (22 lutego) i ugodom przedsądowym¹⁴ (5 kwietnia). Poza tym na bloguldei ukazał się wpis Grzegorza Makowskiego na temat znaczenia ugód w zamówieniach

⁹ Pismo Thales Polska sp. z o.o. z dnia 15 kwietnia 2019 r.: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/07/pismo-Thales_15.04.19.pdf [dostęp: 04.07.2019].

¹⁰ Pismo ZUE S.A. z 27 lutego 2019 r.: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/07/polityka-ZUE_list-i-projekt.pdf [dostęp: 20.08.2019].

¹¹ Odpowiedź Fundacji z uwagami do nowej Polityki Zarządzania Etycznego ZUE S.A. została przesłana 14 sierpnia 2019 r.: http://paktuczciwosci.pl/wp-content/uploads/2019/07/Sz.P.-M.-Nowak_14.08.19.pdf [dostęp: 20.08.2019].

¹² Zob. Pakt Uczciwości na Łotwie: <http://paktuczciwosci.pl/aktualnosci/pakt-uczciwosci-na-lotwie/> [dostęp: 03.07.2019].

¹³ „Jak poprawić transparentność zamówień publicznych w Polsce?” Relacja video <http://paktuczciwosci.pl/aktualnosci/jak-poprawic-transparentnosc-zamowien-w-polsce-relacja-wideo/> [dostęp: 04.07.2019].

¹⁴ Relacja filmowa oraz fotograficzna ze spotkania „Ugody w zamówieniach publicznych” <http://paktuczciwosci.pl/aktualnosci/relacja-filmowa-oraz-fotograficzna-ze-spotkania-ugody-w-zamowieniach-publicznych/> [dostęp: 04.07.2019].

publicznych, który jest pokłosiem ostatniego warsztatu.¹⁵ Poinformował również, że 10 czerwca planowane jest spotkanie z mieszkańcami miejscowości Słowik na temat postępu prac inwestycyjnych oraz prowadzonego przez Fundację monitoringu. Na spotkaniu zgodzili się wystąpić przedstawiciele Zamawiającego i Wykonawcy.

7. Wolne wnioski

Grzegorz Makowski zadał pytanie o rozwiązanie problemu waloryzacji obecnych umów. Otrzymał odpowiedź od przedstawiciela CUPT, że nowe klauzule waloryzacyjne w wybranych kontraktach PKP PLK i GDDKiA zaczęły być już testowane. Jeżeli chodzi o waloryzację wsteczną, to nie będzie żadnego systemowego, ani zbiorowego rozwiązania waloryzacji wstecznej. Przedstawiciel CUPT poinformował, że przykładowo Budimex złożył już 50 roszczeń wstecznych. Wskazał też, że nie sądzi, aby duże firmy upadły, ale podwykonawcy mogą nie doczekać momentu wyrównania. Przedstawiciele MliR wskazali, że temat będzie załatwiony przez inwestorów indywidualnie na każdym kontrakcie. Niewykluczone, że w niektórych przypadkach roszczenia nie zostaną uwzględnione.

Odnosząc się do monitorowanego kontraktu, przedstawiciele ZUE S.A. poinformowali, że ich żądania w zakresie rekompensaty poniesionych kosztów będących skutkiem „boom-u” cenowego nie zmieniły się.

opracowanie: Karolina Szymańska, Marcin Waszak
Warszawa, 20.08.2019 r.

¹⁵ Grzegorz Makowski: *Interes publiczny wart jest ugody*
http://www.batory.org.pl/forum_idei/blog_idei/grzegorz_makowski_interes_publiczny_wart_jest_ugody
[dostęp: 03.07.2019].